

## Polskie firmy chcą zarobić na popularności biotechnologii

**Polską biotechnologię dzieli przepaść od rozwiniętego rynku światowego. Nowa spółka Selvita chce nadrobić zaległości, łącząc farmację z informatyką i namawiając do współpracy polskie firmy lekowe.**

**KATARZYNA KOZIŃSKA**  
katarzyna.kozinska@infoz.pl

**P**aweł Przewięźlikowski, jeden z najbardziej obiecujących młodych menedżerów w branży IT, wierzy w polską biotechnologię. Jeszcze w połowie czerwca zajmował stanowisko wiceprezesa Comarchu. Miesiąc później był już jednym z założycieli i współwłaścicielem nikomu nieznannej nowej firmy Selvita, która za pole do działania wybrała sobie sektor biotechnologii – w Polsce dopiero we wczesnej fazie raczkowania. Założył firmę, która ma przenosić rozwiązania informatyczne do sektora biotechnologii oraz farmacji i owocować wprowadzaniem na rynek innowacyjnych związków. Jest to tzw. komputerowo wspomaganie projektowanie leków.

– Chcemy oferować rozwiązania umożliwiające przetwarzanie wiedzy. Myślimy o uruchomieniu własnego laboratorium, ale na razie zamierzamy oprzeć się na danych dostępnych w bazach: genów, białek, związków chemicznych, leków, patentów, publi-

kacji – wyjaśnia prezes Przewięźlikowski.

**Potencjał oddam w dobre ręce**  
Jest przekonany, że aby dorównać osiągnięciom światowym, trzeba tylko odsonić ukryty potencjał.

– Zrezygnowałem z klasycznej informatyki, bo nie mam wątpliwości, że biotechnologia będzie się rozwijać, bo będą się rozwijać nowoczesne branże, jak choćby bioinformatyka. Tania produkcja prostych rzeczy będzie przenoszona do innych krajów. 15 lat temu też nie dla wszystkich było oczywiste, że warto inwestować w informatykę, siedem lat temu – że opłaca się zakładać portale internetowe, a pięć lat temu mało kto przypuszczał, jak atrakcyjne będą polskie nieruchomości – mówi prezes Przewięźlikowski.

Większość przychodów Selvity będzie dawać współpraca z zagranicznymi producentami, ale spółka stara się pozyskać jak najwięcej krajowych zleceniodawców.

### Wiedza komercjalizowana

Polskie zakłady farmaceutyczne to przede wszystkim producenci leków odtworzonych, wymyślonych wcześniej przez zachodnie koncerny. Coraz więcej jest jednak chlubnych wyjątków. Na nowoczesnych lekach chce się skupić Adamed, który pracuje nad lekiem onkologicznym

i przeciwcukrzycowym. Mabion, spółka utworzona w marcu przez cztery firmy farmaceutyczne, które postanowiły zainwestować we wspólne badania, także skupia się nad lekami przeciwrakowymi. W ciągu najbliższych trzech lat firma ma zainwestować w opracowanie nowoczesnych leków około 50 mln zł, a w przyszłości planuje wejść na giełdę. Nowatorską technologię genotypowania DNA, która pozwala przewidywać niekorzystne skutki terapii, za granicą sprzedaje firma Kucharczyk, wsparta przez tzw. anioła biznesu, czyli prywatnego inwestora. W Krakowie działa BioCentrum, firma założona przez prof. Adama Dubina, znanego naukowca UJ, w Jeleniej Górze Finepharm, którą dokapitalizował fundusz inwestycyjny MCI. Duże środki na rozwój przeznacza giełdowy Bioton.

– Jeszcze kilka lat temu niemal nie było takich firm lub zajmowała je inna działalność, inne inwestycje. Natomiast naukowcom zarabianie na wiedzy wydawało się niestosowne. To się zaczyna zmieniać, bo rośnie zapotrzebowanie na projekty komercyjne, do których chce dopłacić UE – mówi Tadeusz Pietrucha, szef firmy doradczej Biotech Consulting.

Na rozwój innowacyjności Unia Europejska przekaże do Polski w ciągu kilku lat 7 mld zł. Mamy co nadrobić – po-

### Sektor biotechnologii w Polsce i na świecie

**80**  
mld dol.

przekroczy w 2007 roku wartość światowego rynku biotechnologicznego; dynamika wzrostu sięga 17 proc. rocznie; prawie połowa firm to spółki amerykańskie

**9,8**  
mld dol.

sprzedaży przyniósł sektor biotechnologii w 2006 roku w Europie

**600**  
mln zł

jest warta branża biotechnologiczna w Polsce; działa w niej około 100 firm, w tym 20-30 biofarmaceutycznych

badaniu przeprowadzonym w 2006 roku Komisja Europejska w rankingu firm innowacyjnych na świecie umieściła Polskę na końcu listy – obok Estonii, Hiszpanii i Słowacji. Wyrzeczają nas zarówno USA, Japonia, Niemcy, Szwajcaria, jak i Indie, Chiny, Węgry, Czechy, Litwa, Łotwa, Grecja.

### Pieniądze to już nie problem

Zdaniem Pawła Przewięźlikowskiego największa bariera rozwoju tego sektora: brak finansowania, została przelamana.

– Pojawiły się fundusze inwestycyjne, środki z Unii, programy krajowe, które chcą wspierać naukowców i młode firmy działające w nowoczesnych dziedzinach. A kapitał na badania pozwoli zatrzymać w Polsce biologów molekularnych, którzy, aby móc pracować w swojej dziedzinie, musieli wyjeżdżać na Zachód. Fa-

chowców już mamy na światowym poziomie – mówi.

Potwierdza to amerykański koncern chemiczny Grace Performance Chemical (GPC), który kilka dni temu otworzył w Poznaniu drugie na świecie laboratorium badawczo-innowacyjne.

– Nasza inwestycja nie potrzebuje waszych rąk do pracy, my chcemy wykorzystać waszą wiedzę – mówi Fred Festa, prezes GPC.

Poznański ośrodek GPC zatrudnia na razie dziewięć osób, ale w przyszłości ma tam pracować około setki naukowców. ■

### Pisaliśmy o tym

- Rusza fundusz, który dofinansuje projekty biotechnologiczne – GP nr 157/2007
- Powstaje konkurencja dla Biotonu – GP nr 51/2007